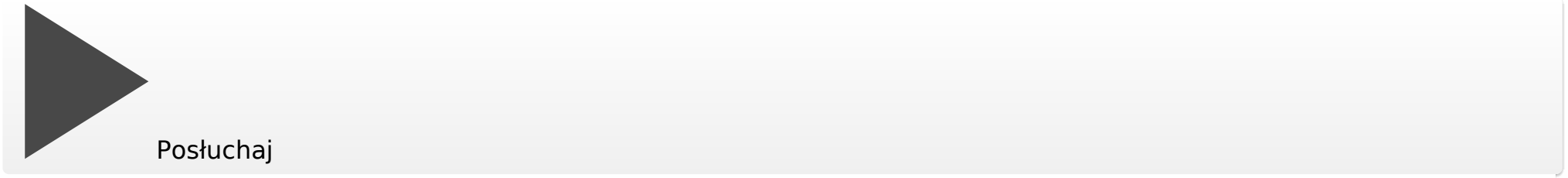
Reklamy



0
(0)

(Żył około roku Pańskiego 1470).

Od samego początku świata żaden jeszcze język ludzki nie wymówił więcej zemstą tchnącego słowa, ani straszliwszego i bardziej zgrozą przejmującego przekleństwa, jak wonczas żydzi, kiedy w Wielki Piątek z wściekłości przeciw Jezusowi Chrystusowi wrzeszczeli: „Krew Jego na nas i syny nasze.“ (Mateusz 27, 25). Straszliwe to przekleństwo rzucone na własne głowy, okrutnie się spełniło. Żydzi bowiem wzgardzeni, włóczą się odtąd po wszystkich zakątkach ziemi, ścigani przez Krew Chrystusową; wszędzie się ich obawiają, wszędzie są znienawidzeni, a jednak wszędzie ich można napotkać. Wiele krain skalali dawniej żydzi przez mordowanie dziatek chrześcijańskich, powodowani sprawieniem sobie szatańskiej przyjemności ujrzenia płynącej krwi ochrzconej niewinności i słyszenia jęków męczonej ofiary, jako też czując przy tem w sercu rozkosz

nienawiści przeciw Jezusowi Chrystusowi.

Dnia 24 marca roku Pańskiego 1475, we wtorek Wielkiego Tygodnia, zgromadzili się żydzi w Trydencie w Tyrolu w synagodze, aby poczynić przygotowania do wszystkiego, co im potrzebnem było do uroczystego obchodu Paschy, to jest ich Wielkiejnocy. Wtem ktoś podał myśl, aby dla odnowienia i zadowolenia nienawiści przeciw Ukrzyżowanemu zarzezać dziecko chrześcijańskie. Wszyscy nad wnioskiem tym wielce się ucieszyli, a lekarz Tobiasz przyrzekł ofiarę dostawić. W środę wieczorem, kiedy katolicy znajdowali się w kościele na nabożeństwie, zwabił do siebie słodyczami chłopczyka zaledwie kilkoletniego, i zaprowadził go do domu Samuela, jednego ze znaczniejszych żydów. W Wielki Czwartek wieczorem uprowadził Samuel chłopca do domu stojącego tuż przy synagodze, i o północy rozpoczęli żydzi czyn, na którego wspomnienie włosy na głowie stawają. Zawiązali chłopcu usta i gardło chustką, zdarli z niego odzienie, rozciągnęli mu ręce w kształcie krzyża, podczas gdy inni trzymali go za nogi. Najprzód Samuel zranił go nożem na prawem ramieniu i wyciął kawałek ciała. Oczy widzów zabłysły radością, gdy ujrzeli krew chrześcijańską, chciwie chwytając ją na misę. Następnie wziąwszy nożyczki, siekł niemi prawą twarz niewinnego, i wykroiwszy z niej kawałek ciała, wrzucił do misy. Potem dał nożyczki drugiemu, który toż samo czynił, aż tego dopełnili wszyscy starsi żydzi tam wtedy obecni, a którzy gdy już na twarzyczce dziecięcia ciała zabrakło, z prawej nóżki mu je wycinali. Podczas tej męczarni spoglądał Szymon z łzami w oczach ku Niebu, potem skłonił głowę i Bogu ducha oddał.

Nawet najdziksze serce ludzkie powinno było uczuć litość, ale żydzi nie mogli się strasznym widokiem nasycić. Aby tej rozkoszy dłużej doznawać, bluźniąc Jezusowi Chrystusowi, kłuli ciałko ustawicznie szydłami, szpilkami i innemi ostremi narzędziami od głowy aż do stóp tak długo, aż wkońcu jednę tylko ranę przedstawiało, gdy tymczasem drudzy straszliwie wrzeszczeli: „Jakośmy Jezusa, Boga chrześcijańskiego zabili, tak i tego zabijmy; niech tak nieprzyjaciele nasi na wieki pohańbieni zostaną.“

Aby urząd czynu ich nie wyśledził, skryli trupa najprzód w magazynie siana; nie będąc jednak pewnymi, zakopali następnie w piwnicy. Tymczasem zarządzono po całem mieście poszukiwania za przepadłem bez wieści dziecięciem i poczęto już głośno wypowiadać podejrzenie, jakoby żydzi je porwali i zamordowali. Przejęci tedy strachem, mieli nadzieję, że odwrócą od siebie podejrzenie, gdy potajemnie wrzucą trupa do strumyka płynącego za miastem, a potem sami dadzą znać urzędowi, że w strumyku znajduje się trup jakiegoś dziecięcia.

Jak myśleli, tak też uczynili. Zwierzchność kazała trupa wydobyć i przez lekarzy zrewidować; na pierwszy rzut oka poznano, że dziecko się nie utopiło, lecz zostało zamordowanem. Kiedy zaś dokładne zbadanie ran pochodzących od rznięcia i kłucia wykazało złośliwe morderstwo, wszyscy byli tego przekonania, że tylko żydzi zdolni byli do tak okrutnego pastwienia się nad niewinnem dziecięciem.

Niebawem przeto zwierzchność pozwała żydów przed sąd, a ci przyznali się do wszystkiego z wszelkimi szczegółami. Skazano ich więc na śmierć, synagogę zburzono, a na miejscu, gdzie Szymona zamęczono, wystawiono kaplicę. Pan Bóg wszechmocny uwielbił też owo z nienawiści przeciw Jezusowi Chrystusowi zamęczone dziecko licznymi cudami. Wielu ślepych, chromych i chorych wszelkiego rodzaju odzyskało zdrowie. Biskup zatem i kapituła katedralna w Rzymie wzniosła prośbę o kanonizacyę chłopca. Ojciec święty Grzegorz XIII-ty pozwolił go wpisać w rejestr Świętych, a Sykstus V, zezwolił odprawiać osobną Mszę na jego cześć. Obecnie jest Szymon drugim Patronem Biskupstwa Trydenckiego, gdzie w kościele św. Piotra relikwie jego się znajdują. Kiedy w r. 1609 dr. Kwarynon na nowo ciało Świętego balsamował, policzył rany i znalazł ich 5812.

Nauka moralna.

Chrześcijaninie, czytając powyższy opis, zapewne nie mogłeś powstrzymać uczucia gniewu przeciw żydom, którzy i teraz niejednokrotnie korzystają z każdej sposobności, aby odziedziczoną nienawiść do Jezusa Chrystusa wywrzeć na Kościele katolickim i jego dzieciach. Ale gniew twój byłby grzesznym i Bogu niemiłym, albowiem sprzeciwiałby się nauce Jezusa Chrystusa, który nam dał przykład miłości nieprzyjaciół: „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią.“ (Łuk. 23, 34). Kościół święty wymaga od ciebie, abyś szanował każdego człowieka, choćby był żydem lub poganinem, albowiem każdy człowiek jest stworzony na podobieństwo Boga, a jako taki zawsze godzien poszanowania. Nauk i obyczajów takiego człowieka, o ile się sprzeciwiają naukom i rozporządzeniom Kościoła katolickiego, przyjmować ci nie wolno, powinieneś je zganić i gardzić niemi, ale nigdy jego osobą. Gdyby on bowiem był otrzymał takie same wewnętrzne i zewnętrzne łaski, jak ty, byłby może

lepszym katolikiem od ciebie. Przeto nie twoja rzecz badać i wyrokować, czemu ktośkolwiek łask tych nie otrzymał, lub z nich nie robi użytku, należy to bowiem do samego Boga. Obowiązkiem twoim jest ubolewać nad taką osobą i starać się modlitwą, pouczeniem i dobrym przykładem o jej nawrócenie. Powinnością naszą jest nawet nieprzyjaźnie nam usposobionych miłować, czego Kościół św. w ustawicznych prześladowaniach przykład nam daje, gdyż sam Jezus Chrystus powiedział: „Miłujcie nieprzyjacioły wasze: dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, a módlcie się za prześladujących i potwarzających was.“ (Mat. 5, 44).

Modlitwa.

Boże i Panie mój, Odnowicielu niewinności, dla którego Imienia niewiniątko Szymon, przez wiarołomnych żydów zamordowane zostało, daj nam za jego zasługami uchować się od zepsucia tego świata, a dostąpić zbawienia w ojczyźnie Niebieskiej. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi, po wszystkie wieki wieków. Amen.

* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 24-go marca w Rzymie męczeństwo św. Marka i Tymoteusza, którzy za panowania cesarza Antonina zdobyli sobie palmę zwycięstwa. — Tamże świętego Epigmeniusza, Kapłana, który podczas Dyoklecyańskiego prześladowania chrześcijan z rozkazu sędziego Turpiusza mieczem ścięty, zyskał koronę męczeństwa. — W Rzymie św. Pigmeniusza, Kapłana, który wrzucony do Tybru za wyznawanie wiary Chrystusowej, zdobył sobie koronę zwycięstwa pod panowaniem odstępnego cesarza Juliana. — W Cezarei w Palestynie dzień zgonu św.
Męczenników: Tymolausza, Dyonizego, Pauzysa, Romulusa, Agapiusza i jeszcze jednego Aleksandra i Dyonizego, którzy podczas prześladowania Dyoklecyańskiego na rozkaz starosty Urbana ścięci zostali i tym sposobem włączeni do chwały wiecznej. — W Maurytanii pamiątka św. Braci Romulusa i Sekundusa, którzy śmierć ponieśli za wiarę Chrystusa. — W Tryencie męczeństwo św. Szymona, Dziecięcia, które przez żydów zamordowane w sposób najokrutniejszy, potem wsławione zostało cudami wielu. — W Synadzie we Frygii pamiątka św. Agapita, Biskupa. — W Brescyi św. Latyna, Biskupa. — W Syryi św. Seleukusa, Wyznawcy.

PS. O tym, że takie mordy rytuale się zdarzały pisze
https://www.jpost.com/International/Historian-gives-credence-to-blood-libel

A naukowe książki na ten temat nabyć można tu i tu.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Action: process_rati Post ID: 86343 Post Nonce: de16fffe7f ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆
Processing your rating...
Średnia ocena {{avgRating}} / 5. Policzone głosy: {{voteCount}}
{{successMsg}} {{#errorMsg}} {{.}} {{/errorMsg}}
There was an error rating this post!

Średnia ocena 0 / 5. Policzone głosy: 0

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

- 8. Maja Objawienie św. Michała Archanioła na Górze Gargano

  Data
  8 maja 2026

W odniesieniu do
05. Święta w maju

- 8. Maja Objawienie św. Michała Archanioła na Górze Gargano

Data
8 maja 2024
W odniesieniu do
05. Święta w maju

- 8. Maja Objawienie św. Michała Archanioła na Górze Gargano

Data
8 maja 2025
W odniesieniu do
05. Święta w maju